

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 Stycznia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

WILNO.

Ogłoszenie Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Najjaśniejszy Wielki Xiążę Cesarzewicz KONSTANTY PAWŁOWICZ, pod datą 15 teraźniejszego miesiąca decembra, JW. Litewskiemu Wojennemu Gubernatorowi zalecił raczył, aby mający potrzebę podawania do Jego Cesarzewiczowskiej Mości prośb i skarg, zachowali prawdziwa, przepisane w Ukazach 1723 apryla 30, 1764 septembra 13, 1808 marca 30, i 1821 roku gbra 24, to jest, aby każda prośba lub skarga i przylączone do onych annexa, pisane były na herbowym dwurublowym papierze; żeby też prośby i skargi układane były jasno, czystym stylem, i bez powtórzenia materji; żeby w nich nie było niestosownych do interessu i obrażających wyrazów; i żeby pod temi prośbami i skargami, podpisywali się ci, którzy one układali i przepisywali; i że po dniu 15 january następującego 1823 roku, każda prośba lub skarga do Jego Cesarzewiczowskiej Mości przysłane, bez zachowania pomienionych prawideł, na ośnowie rzeczonych praw, zostawione będą bez żadnego skutku i odpowiedzi proszącym.

Rząd Gubernialny z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, o wyżej wyrażonym Rozkazie Jego Cesarzewiczowskiej Mości, podaje do powszechnej wiadomości, z przedpisaniem Miejskim i Ziemskim Policjom, aby takowe ogłoszenie natychmiast opublikowane było z ambon w kościołach w dniach świątecznych, i w żydowskich szkołach, oraz objawione w miastach, miasteczkach i wsiach, dla należytego wypełnienia, z tym dodatkiem, żeby w podających się prośbach JW. Litewskiemu Wojennemu i Wileńskiemu Cywilnemu Gubernatorom, niemniej też do różnych Juryzdykcyow i Urzędników, pomienione prawidła były zachowane. Roku 1822 xbra 29 dnia. Autentyk za podpisem w Rządzie Gubern. zasiadających i korektą Sekretarza. A. Wierzbickiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Kuryer Warszawski, we czwartek d. 9 stycznia z Warszawy umieścił; „Najjaśniejszy PAN, nasz Najlaskawszy MONARCHA, spodziewany jest do Warszawy w sobotę lub niedzielę.

Wczora wieczorem przybył do Warszawy JW. Hrabia Ożarowski, jenerał adjutant J. C. K. M.

AUSTRYA.

Dostrzegac Austriacki zawiera z Tyrolu pod 26 grudnia: Dnia 24 t. m. o godzinie 5 wieczorem, N. Król Jmć Pruski, w najsćcisłyszem incognito, pod imieniem Hrabiego Ruppina przybył do Insbrucku i wysiadł do domu gościnnego pod złotem słońcem. N. Pan przepędził dzień wczorayszy w stolicy tej prowincji, a dzisiaj przez St. Johann do Salzburga wyjechał. Wczora wieczorem przybył także tu Najjaśniejszy Cesarz Jmć Alexander, i w Cesarzskokrólewskim zamku wysiadł. Gdy Najjaśniejszy Pan z Briren około wieczora dopiero do tej prowincjonalnej stolicy mógł przybyć; przeto dla oświecenia drogi, w oddaleniu na jedną godzinę od miasta, w małych oddaleniach po obu stronach drogi, zapalone były beczki smolne, które nie tylko oświecały drogę, ale też i piękny widok czy-

nity. Przedmieścia Wilten i Neystadt takoz były rześcicie oświecone. Najjaśniejszy Monarcha, radośnemi okrzykami Niech żyje! od zgromadzonego na ulicach ludu był witany, a wysiadającego u pałacu gubernator prowincji i jenerał Luxen przyjęli, i do przygotowanych dla Najjaśniejszego Gościa pokojów odprowadzili.

Zaraz po swém przybyciu Cesarz Jmć przyjął odwiedziny Hrabiego Ruppina, u którego późno w wieczor nawzajem był z odwiedzinami. Dzisiaj rano o godzinie 8, J. C. M. w towarzystwie Xięcia Wolkońskiego i orszaku, we trzech pojazdach, wyjechał do Mittenwalde, na granicy Królestwa Bawarskiego.

Wiedeń dnia 30 grudnia.

Słychać, iż Rossyyski Radca Stanu Hr. Tatiszczew, uda się do Bukarestu, a ztamąd do Stambułu. (z. Gaz. Warsz.)

Tryest dnia 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora zawinął tu okręt z Czesme, z kąd dnia 1 grudnia wypłynął. Przywiozł wiadomość, iż w nocy z d. 13 na 14 listopada, grecy powtórnie uderzyli ze statkami palnemi na flotę turecką, którzy, uszkodzoney już d. 10 listopada, nie kazano wpuścić do Dardanellów: gdyż dowódca jej nie mógł okazać potrzebnego firmanu. Tym razem utraciła znowu jeden okręt liniowy, a 16 innych mniey więcej zostało uszkodzonych. Reszta floty odebrała nakoniec d. 14 listopada firman, aby zawinęła do Galipoli, dokąd w bardzo złym stanie przybyła. Kapitan wspomnianego okrętu podał powyższą wiadomość urzędownie do protokołu, oraz i tę, iż okręty austriackie odebrały rozkaz, stosowania się do postanowienia rządu greckiego, względem zamknięcia portów i brzegów tureckich. (Donosząca o tém gazeta hamburska przydaje, iż jeśli się ta wiadomość potwierdzi, będzie nader ważną.)

NIEMCY.

Stuttgard dnia 23 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

NN. Król Jmć i Królowa dzisiejszego rana, w towarzystwie J. K. W. Xiężniczki Karoliny Wirtemberskiej, zaręczony J. C. W. Wielkiemu Xięciu Rossyyskiemu Michałowi, wyjechali do Mittenwald pod Insbruckiem, dokąd się udali na otrzymane zaproszenie, dla widzenia się z N. Cesarzem Jmcią Rossyyskim, z Werony powracającym. Mają stanąć w pomienionem miejscu d. 26, na który to dzień i N. Cesarz Jmć Rossyyski do Mittenwalde ma przybyć. NN. Osoby dzień 27 i 28 mają razem przepędzić, a na 31szy tu powrócić.

Weimar dnia 29 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Wczora zrana J. K. W. Wielki Xiążę Dziecięcy z J. C. W. Wielką Xiężną, i Xiężniczkami Maryą i Augustą, przez Jena i Hof do Pilson, w Czechach, wyjechali, gdzie będą oczekiwać na przybycie N. Cesarza Jmci Alexandra, który d. 2 stycznia tam przybyć i kilka dni ma zabawić.

Od brzegow Menu dnia 27 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Radca handlowy Hoffmann ogłosił w gazetach frankfortskich, iż póki nie nadejdzie wiadomość o dobrym przyjęciu wyprawy, która d. 22 listopada wypłynęła z Marsylii do Grecji, póty postanowiono nie wysyłać żadney, prócz jednej jeszcze, która d. 1 stycznia r. 1823 ma wyjść pod żagle. W koń-

cu prosi, aby ochotnicy nie udawali się ani do Marsylii, ani do Darmstadt, ani do innego miasta, póki nie nadejdzie potrzebna urzędowa wiadomość, którą ma przysłać komisarz, będący na wyspie Idryi.

Towarzystwa, utworzone dla wsparcia Greków, powiększają się w Szwaycaryi. Podobne towarzystwo w Szafuzie ma wielu członków.

FRANCYA.

Perpignan dnia 14 grudnia.
(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Wczora przyszły tu cztery wozy z ranionymi wojska wiary, którzy naprzód byli w Mont-Louis a potem w Ill. Umieszczono ich w szpitalach miejskich.

Jeneral Grimarest przybył wczora z Marsylii z półkownikiem Martinez i dwoma oficerami karabinierów. Udał się do Arcybiskupa Creus, w wielkim mundurze i we wszystkich swoich orderach. W Marsylii wszyscy ci oficerowie, podług etatu, stosownie do swej rangi, byli utrzymywani.

D. 11 wszystkie wojska wiary rozbrojone uszykowały się były na naszym terytoryum, mając do St. Laurent de Cerda wychodzić: wiadomość o zbliżeniu się Miny z korpusem przewyższającym, stała się pobudką do przeciwnych rozkazów.

Prefekt tutejszy odmówił ogłoszenia znajdującym się tu Hiszpanom amnestyi, przez jenerala Ming wydaney, którą mu Konsul hiszpański przesłał. Jednak mieszkańcy tuteysi uwiadomili ich o tém: wielu, którzy się na skutek tego u konsula stawili, i od niego zwyczajne pasporta na powrót do kraju otrzymali, nie mogli poświadczenia ich od prefekta otrzymać.

Dnia 16. Wczora przybył tu Don F. Sola, kanonik tortozański i członek regencyi.

Bajonna dnia 16 grudnia.
(z teyże gazety)

Odonnel tu przybył. Kwesada również z Paryża ma tu bydź wezwany, dla czynienia nowych usiłowań ku dobru sprawy rojalistów.

Tuluza dnia 14 grudnia.
(z teyże gazety).

Od kilku dni Pireneje okryte są śniegiem, na stopę głębokim.

Hrabia Villefranche, który wojskiem wiary na mieyscu Erolesa dowodził, po rozsypaniu się swojego korpusu, do Fos także przybył.

Paryż, dnia 20 grudnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora przede mszą Margrabia Belissen i Hrabia Reinhard, poseł nasz w Frankfortie, mieli prywatnie wysłuchanie u Króla. O godzinie pół do pierwszej, przyjął Monarcha Xięcia Wellingtona, który blisko godziny bawił u niego, a potem udał się do Xięcia Angouleme i jego małżonki. Dziś wieczorem zamyśla ten Xiążę wyjechać do Londynu.

Hrabia Vincent, poseł austriacki przy dworze naszym, dał wielki obiad dyplomatyczny, na którym znajdował się także Xiążę Wellington.

Czytamy w Monitorze co następuje: „Hiszpański jeneral brygady, Sanchez de Cisneros, przeszedł na stronę rojalistów, znajdujących się w Mora nad Ebre, co nazajutrz ogłoszono wojsku, nad którym objął naczelne dowództwo. Inny zaś jeneral brygady, nazwiskiem Ulmann, były gubernator Pensacola, znany z waleczności swojej, porzucił podobnie sprawę rewolucjonistów. Jest on na czele oddziału, złożonego z 1,000 ludzi, który czyni obróty na granicy Arragonii i Walencyi. Dowódcy ci, stawający w obronie wiary i Króla, pokrzepili odwagę żołnierzy wiary, i obiecują zwycięstwo ich orężowi. Nie upadła jeszcze sprawa, której usługi swoje ofiarują. Oddziały rojalistów zbierają się od kilku dni. Carvillas, Merinos, oraz inni dowódcy połączyli się z sobą, i z licznym wojskiem zajmują Pria de Ordina. Ci, którzy byli w niższej Arragonii i Walencyi, udali się do Mequinenza, gdzie mężny Bessieres dowodzi: ei nakoniec, którzy stali nad Ebro, zebrali się w

Nawarrze.“ Powyższy artykuł Monitora (dodaje gazeta berlińska) sprawia niejakie wrażenie.

Paryż dnia 23 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Dziennik sporów odwołuje pogłoskę o śmierci gubernatora Guadalupy, Hr. Lardenoy.

Dnia wczorayszego rozeszła się tu pogłoska, wyraża gazeta Drapeau blanc, że ministeryum woyny wydało rozkaz do dowódców, twierdz w prowincjach północnych, ażeby 40,000 do Montauban i Bajonny wysłali, i żeby w d. 31 z. m. zwykle się wydające uwolnienia od służby wojskowym wysłużonym, strzymali do czasu nieoznaczonego. Obie te pogłoski potrzebują potwierdzenia.

Wydawca liberalnego dziennika, Echo du Nord, zapozwany został przed sąd policyi poprawczych w Lille, za umieszczenie wyrazów ubliżających rządowi królewskiemu, i usiłowanie zamieszać spokój publiczny.

Paryż dnia 23 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Prezes rady ministrów, minister interessow zagranicznych i minister sprawiedliwości, pracowali wczora kolejno, z Monarchą.

Dnia 21 b. m. Vice-Hrabia Chateaubriand miał u Króla Jmci wysłuchanie, trwające blisko godziny.

Marszałek Davoust był mocno chory, ale wyszedł już z niebezpieczeństwa.

Jeneralny prokurator sądu w Amiens, zapozwał przed sąd tutejszy wydawców odpowiedzialnych Konstytucjonisty, Kuryera francuskiego i Sternika.

Przyjęcie Xiędza Frayssinous do grona akademii francuskiej, miało na sobie charakter oddawna nieznaną przy podobnego rodzaju uroczystościach. Dawniey mowa członka przyjmowanego i odpowiedź sekretarza, były częzą zamianą smiesznych grzeczności i nadętych peryodów, które nazywano wymową akademicką. Dziś zaś nowy członek miał mowę, niejako członek akademii, ale jak mówca, przywykły objawiać zdanie swoje z godnością w najważniejszych przedmiotach. Biskup hermopolitański okazał w mowie swojej jedyną zwięzłość, ton szlachetny i wzbudzający szacunek, przez objawienie uczuć religijnych, tudzież pięknych zasad, które mu tak wielką zjednały powagę w opinii publicznej. Mówca oddał cześć szanownemu Xiędzu Siccard, byłemu naczelnikowi instytutu głucho niemych, i z wielką dobitnością okazał cel, duch i środki tej cudowney nauki, która brak mowy zastępuje. Głos swój zakończył pochwałą Ludwika XIV, i wieku religijnego, któremu ten wzór Królów zasłużył nadać swe imię. W ogólności członek przyjęty, tak był wymówny w Akademii, jak na kazalnicy ewangelicznej. Powinszujemy akademii francuskiej tej sessyi, która będzie stanowiła epokę w jej rocznikach literackich. Minał więc już czas, kiedy tytuł członka akademii był patentem niedowiarstwa. Oby nasza literatura, oświecona i naprowadzona na prawdziwą drogę przez ducha religijnego, wydała wkrótce nowe dzieła wzorowe, któreby stawić można naprzeciw niemiannym dziełom filozoficznym, które od czasu sławnego wieku Ludwika XIV, wycięczyły ducha francuzów.

Jeżeli chcemy zniszczyć niebezpieczeństwo, w które rewolucye wprawują cywilizacyą Europy, poradźmy się w tej mierze jednego dziennika liberalnego, i poydźmy za radą, jaką nam daje w swojej głębokiej mądrości. „Nie mieszajcie się (pisze) do rewolucyi, które powstają; pozwólcie, niechay biorą swój skutek i rozniecają ogień; dopiero po ich ukończeniu należy naprawić zle, któreby mogły zrzadzić.“ Wyborna loika! która toż samo znaczy, jak gdyby kto powiedział: dozwól spalić swój dom, kiedy się zajmuje; bo nienależy gasić ognia, gdy się zacznie palić; ale gdy wszystko się spali.

Nadzwyczajne wiadomości odebrane z Paryża pod dniem 27 grudnia (pisze gazeta berlińska) donoszą, iż Xiążę Montmorency, minister interessow zagranicznych, podał prośbę o uwolnienie od urzędu, po sessyi ministeryalney odprawioney d.

25 grudnia, na której była mowa o interesach hiszpańskich. Król Jmé zezwolił na jego uwolnienie, a Hrabia *Villele* sprawować będzie tymczasowo urzęd ministra interesów zagranicznych.

Monitor z dnia 26 zawiera urzędową notę Hrabiego *Villele* do Hrabiego *de la Garde*, posła francuzkiego przy dworze madryckim. Nota ta zapewnia pokoy z Hiszpanią w razie, gdy Hiszpania sama potrafi u siebie przywrócić spokoyność.

Paryż dnia 25 grudnia.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Podług postanowienia wielkiego strażnika pieczęci z d. 16 z. m., mający bydź umieszczeni urzędnicy w oddziale sądowniczym w całym królestwie, będą pobierali płacę im należną od dnia, w którym wykonają przysięgę. Dotąd wypłacano od dnia 1 tego miesiąca, który po wykonaniu przysięgi następował, a to w celu powiększenia summy, przeznaczony na opłatę pensyi osobom, na urządach zasłużonym.

Dnia 19 b. m. sąd królewski w *Caen* potwierdził wyrok policyi poprawczyj tego miasta, zapadły 4 października z. r. na kupca *Maréchal*, za przedawanie trójkolorowych szerek; osądzono go na 14stodniowe więzienie i 100 fr. kary pieniężnej.

Miasto *Leodyum* apellowało od wyroku sądu w *Pontoise*, który odrzucił żądanie tego miasta, o wydanie serca *Gretry*.

Dozorca celny przy rogatkach *Neully*, *Tevenin*, przekonany, o porozumienie się z handlarzami wina tego miasta, gdzie przed niedawnymi czasy 4 wozy po 24 beczek wina bez opłaty wprowadzić pozwolił, skazany został przez sąd tamtejszy na karę, stania u pręgierza, 200 fr. kary pieniężnej, i 500 fr. wynagrodzenia szkód, oraz na odjęcie dostojenstwa kawalera legii honorowej.

W salach *Luwru* od dnia jutrzejszego zaczyna się wystawienie plodów rękodzielni kobiercow gobelńskich, i rękodzielni porcellany w *Sevres*. Wystawienie trwać będzie do 5 następującego miesiąca.

Xiążę *Wellington* d. 21 przejeżdżał przez *Boulogne* do *Calais*.

Sąd kassacyjny (oddziału prośb) zgrupował się wczora rano dla postanowienia względem obrazilwey skargi, zaniesioney przez wielu deputowanych lewej strony, na jeneralnego prokuratora *P. Manguin*. Posiedzenie było tajemne. PP. *Lafitte*, *Foy*, *Girardin*, *Lameth* i inni długo z niecierpliwością w pobocznych salach czekali na skutek obrady, która półtory godziny trwała; i nie mogli się doczekać. Słychać, iż zgromadzenie, po wysłuchaniu raportu zdającego sprawę, Barona *Dunoyer*, i jeneralnego prokuratora *P. Mourre*, prośbę PP. *Foy*, *Lafitte*, odrzuciło. Z ciekawością oczekują obszernego doniesienia o pobudkach z wielkimi szczegółami wyluszczoney, na których się owo postanowienie zasadza.

Paryż dnia 25 grudnia.

(z *Korrespondenta hamburskiego*.)

Minister stanu Baron *Portal* był u J. K. M. ze złożeniem swojego uszanowania.

Zawczora rano poseł rossyjski otrzymał nadzwyczajnego z *Madrytu* gońca, który wczora wieczorem do *Petersburga* wysłany został.

Wczorayszego wieczora nasz minister stośników zewnętrznych wysłał gońca do *Madrytu*.

Od kilku dni znajduje się tu jeneralny prokurator *Manguin*.

Lord *Wellington* dnia 22 o 4 zrana siadł na okręt w *Calais*.

Nowy poseł hiszpański przy dworze londyńskim *P. Jabot*, który w podróży swey tu przybył, zabawi tu dni kilka.

Xiążdz *Elorente*, który ztąd wyprawiony został, już przez *Bordeaux* przejeżdżał.

Listy z *Bajonny* donoszą, że bieg poczty do Hiszpanii i ztamtąd jest bardzo regularny.

Szkola politechniczna, która dawniey wewnątrz i zewnątrz zupełnie na sposob żołnierski urządzoną była, a później różnym odmianom uległa, między innymi, że ubior uczniow był odmieniony.

Teraz z powierzchowności znowu zdaje się do dawniejszego systematu powracać. Zamiast kapeluszy okrągłych i zwyczajnej sukni cywilnej, uczniowie chodzą teraz w mundurach oficerów artylerji bez epoletów.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 9 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 6 b. m. z okoliczności urodzin Króla, były pokoje u dworu, ale nie bardzo liczne.

Zaciągnięto już 7,000 ludzi do gwardji narodowej, a po uskuteczzeniu podobnych zaciągów, we wszystkich prowincjach, liczba milicyi wynosić będzie 87,000 ludzi.

W skutek zawartego układu z Anglią, 30,000 broni, rachując sztukę po 6 pesos, ma bydź dostawionych do *Alikantu*.

Wszyscy karmelicy opuścili miasto *Vich*.

Dnia 12. Stany odrzucili projekt Pana *Scerra*, względem utworzenia banku, mającego się trdnąć przedazą i kupnem papierów skarbowych, oraz względem pożyczki patriotycznej.

Jenerał *Dupuy* i inny wyższy oficer z dawniejszej gwardji, zostali uwięzieni w Andaluzji, i sprowadzeni do tutejszej stolicy.

Goniec nadzwyczajny przywiozł w tej chwili wiadomość do *Madrytu*, że konstytucyoniści zdobyli twierdzę *Mequinenzę* i powstańców w pięć wycięli.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 19 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Margrabia *Paulucci*, Kontr-Admirał i dowódcą potęgi morskiej Austriackiej na śródziemnym morzu, płynął d. 12 listopada na fregacie *Lipsia* do *Zante*, gdy o godzinie 1 po południu uderzył piorun w główny maszt; zupełnie go potrzaskał, i kawałki opodal rozrzucił. Porobił oraz inne szkody; lecz okrętu nie zapalił. Trzech maytków utraciło życie, a 5 zostało ranionych.

Słychać, iż na czas jeszcze nieoznaczony Królestwo Neapolitańskie zostanie osadzone wojskiem austriackim; lecz wydatki na to mają bydź, ile możności, zmniejszone. Rząd sardyński szczęśliwszy jest w żądaniach swych, niż neapolitański; gdyż osada austriacka pozostanie tylko w twierdzy *Alexandryi*, a reszta wojska w oznaczonym czasie wywdzie z *Piemontu*. Słychać, iż komisya, tworząca się w *Wiedniu* i złożona z ministrów znaczniejszych krajow włoskich, postanowi czas, kiedy wyście wojska austriackiego z Królestwa Neapolitańskiego nastąpić będzie mogło. Król sardyński zaszczycił orderem *Zwiastowania*, austriackiego szambelana Hrabiego *Wrbna*, rossyjskiego jenerała adjutanta Xięcia *Wołkońskiego*, i Hrabiego *Bernsdorf*, pruskiego tajnego radcę gabinetowego.

List z *Ankony* wyraża: „Zwycięztwo Greków odniesione na morzu, jest nierównie ważniejszém, aniżeli z początku doniesiono. Podług raportu, który Admiralicya w *Idryi* d. 24 listopada odebrała, utracili turcy 21 okrętow, między którymi jest 7 wojennych. Okręt admirałski i dwie fregaty spalono; dwie inne fregaty i 15 korwet, brygow i galiot rozbiło się, lub na brzegi Azyi, między przylądek *Phonias* i port *Liman* zapędzonymi zostało; dwie fregaty bez masztow, wystawione na wola wiatru, eskadra grecka zabrała. Gdy flota turecka po znacznej stracie wraca na zimę do *Stambułu*, tym czasem grecy, powodowani śmiałością i niezmordowaną chęcią zrzucenia jarzma tureckiego, nie myślą o spoczynku, i rozpostarli się po całym morzu wschodniem, które eskadrami swemi zastaniają. Ipsaryoci krążą przed *Dardanellami*, idryczykowie przy wyspach cykladzkich, karyoci przy *Kandyi* i wyspach sporadzkich; często nawet zbliżają się aż do brzegow cypryjskich. Jeden oddział ich okrętow stoi w zatoce argolskiej i strzeże zamknięcia *Napoli di Romania*; drugi oddział posuwa się do brzegow *Epiru* dla utrzymania albańczyków w spokoyności, a trzeci oddział, pod dowództwem biegłego

Lazarosa, przybył w okolice *Patras*, a na wzmo-
cnienie etolezyków sprowadził do *Missolunghi* 3000
wojska z Peloponezu, pod sprawą młodszego *Ni-
kolas*. Myśli on przedrzeć się przez małe *Darda-
nelle* i wejść do cieśniny Iepanckiej, aby okręty
neutralne nie dostawiały żywności *Koryntowi* i
Lepantowi.

TURCJA.

Od granic tureckich, dnia 14 grudnia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Odebrane w *Semlinie* listy z *Bitoglii* pod d.
26 listopada opisują w następującym sposobie tra-
giczną śmierć *Churszyda Baszy*. Po nadeszłym
firmanie względem odebrania mu dowództwa, *So-
lidar* (adjutant) jego, z którym się dawniej poro-
znił, wyjechał do *Stambulu*, dla doniesienia *Dywa-
nowi* o skarbach *Alego*, *baszy Janiny* i później-
szych działaniach wojennych w *Morei*. *Porta*,
mając go już w podeyrzeniu, z powodu odmówio-
nego zdania sprawy o skarbach *Alego*, postanowi-
ła go sprzątnąć ze świata, i wysłała dwóch *Bo-
standii* *Baszów* do *Laryssy*, którzy tam d. 19 li-
stopada przybyli, aby go, albo do *Stambulu* sprowadzi-
li, albo w drodze zabili. *Churszyd* wołał sam so-
bie życie odebrać, i otrut się d. 25 listopada.
Kassjera jego powieziono do *Stambulu*, a całe wojsko
natychmiast się rozeszło. Powstali zaraz al-
bańczykowie, i wnuka *Alego* *Baszy*, którego im
Churszyd przed śmiercią swoją wydał, sprowadzili
z tryumfem do *Janiny*. Zdaje się, iż wypadek
ten ułatwi *Grekom* zdobycie *Laryssy*.

Listy ze *Smyrny* donoszą, iż kapitan *Basza*
nie znajdował się na okręcie liniowym, który *gre-
cy* wysłali na powietrze. Z rozkazu jednak *Sul-
tana*, ucięto mu głowę w *Gallipoli*, i posłano ją
do *Stambulu*. Po spaleniu pierwszego okrętu li-
nijowego d. 10 listopada, stanęła flota turecka tuż
przy *Dardanellach*, i chciała znaleźć przytułek. Do-
wódca tameczny żądał okazania firmanu, bez któ-
rego żaden okręt zawinąć nie może. Nadaremnie
kapitan *Basza* wystawiał mu niebezpieczeństwo, na
jakie się naraża od statków pańnych greckich. Upar-
ty dowódca nie dozwolił mu wejścia. W nocy
potem z dnia 13 na 14 listopada, kapitan grecki
Mijauly przybliżył się trzeci raz do floty, i zapa-
lił okręt liniowy, tudzież dwie fregaty. Powtór-
ne to nieszczęście było większem od poprzedzają-
cego. 16 innych okrętów tureckich w zamieszaniu
utonęło.

ANGLIA

Londyn dnia 10 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Onegdy tak gęstą mgłą *Londyn* był okry-
ty, iż w dzień wśród ciemności omackiem ludzie
chodzić musieli, i wiele się przypadków wydarzy-
ło. Przewrócono powóz, a siedzący w nim jego-
mość ciężko został skaleczony; dama zaś dwa ze-
bra złamała. Gorzej jeszcze wydarzyło się dwóm
ludziom na gościncu, gdy się ich wóz przewrócił:
wpadli pod brykę z ciężarem, i tak życie utracili.

Towarzystwo kupców morskich obchodziło
wczora uroczyste rocznicę swego założenia. Wiel-
ki obiad dany był w gospodzie pod koroną i ko-
twicą. Znajdowało się na nim kilku ministrów;
Pan Canning nie przyjął zaproszenia. *Hrabia Li-
verpool*, jako prezes, pierwszy raz osobiście towa-
rzystwu przewodniczył; przy nim siedzieli *Lord*
Melville, *PP. Robinson*, *Lushington*, i inni. Wzno-
szono różne ulubione toasty, lecz wzniesiony przez
Lorda Liverpool, „za drewniane mury starożytny
Anglii!” z największym zapalem był przyjęty.

Słychać, iż wkrótce u nas zaczną gazem o-
świetać zegary miejskie na wieżach i kościołach.
(w *Berlinie* od niejakiego czasu cyferblaty zega-
row na domach pocztowym i akademickim, ze szkła
przezroczystego zrobione, w czasie ciemnej nocy
za pomocą lamp są oświetlane).

Z powodu wielkiej trudności, jakiej doznają
uczniowie w nabyciu zwłok ludzkich do uczenia
się praktyczney anatomii, wielu bardzo udaje się
do *Paryża*, w celu słuchania tej nauki.

Londyn dnia 13 grudnia.
(z *Gazety rzyckiej Zuschauer*)

Margrabia Wellesley, *Vice Król* irlandzki, brat
Wellingtona przed niedawnym czasem był na tea-
trze w *Dublinie*. Przyjęto go z oklaskami, które
wnet zagłuszone zostały gwizdaniem i sykaniem;
nakomiec rzucono na niego fiaszka, która go na
szczęście nie trafiała.

Szesnaście hrabstw uczyniło postanowienie,
zwołać zgromadzenie, dla dopraszania się odmia-
ny parlamentu.

Londyn, dnia 18 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gazety tutejsze są powściągliwsze, niż daw-
niej, co pochodzi z systematu, jaki *Anglia* przyję-
ła. Wkrótce będą zapewne miały sposobność do-
kładnie się oświadczyć; co póki nie nastąpi, przy-
taczają rozchodzące się pogłoski o stanie polityki.
I tak: piszą, iż *gdy* *Xiążę Wellington* przybył do
Paryża, i *gdy* mu doniesiono o tém, co rząd fran-
cuzki uczynił względem *Hiszpanii*, po powrocie
Xięcia Montmorency, nie bardzo pochwałił te kro-
ki, radząc łagodniejszy sposób postępowania. Przy-
jęto jego wniosek, a potem *Xiążę Wellington* po-
stał przepisy posłowi angielskiemu w *Madrycie*,
aby wszelkimi sposobami starał się hamować zby-
teczny zapal umysłów. Wkrótce spodziewamy
się tu powrotu *Xięcia Wellingtona*, a jak słychać,
Lord Stuart зайmie się dalszemi układami.

Przyjemną jest wiadomość dla każdego przy-
jaciela ludzkości, iż pełnomocnik rządu naszego
w *Weronie*, uskarżał się mocno na ciągle prowa-
dzenie handlu niewolnikami.

Król Jmć dał niedawno bal i wieczerzę dla
dzieci znakomitych rodzin w *Brighton*.

Parlament został znowu odroczoney od d. 2
stycznia do 4 lutego.

Wicher d. 3 b. m. wywrócił dwa razy pocztę
wozową, idącą z *Holyhead* do *Schrewsbury*, i
tak uszkodził, iż nie mogła odbywać dalszej drogi.

Związki przyjazne *Anglii* z *Persami* znowu
się wzmacniają.

Anglia ma teraz 25 półki jazdy, a 106 półków
piechoty. W *Irlandyi* stoi 7 półków jazdy, a 29
piechoty. Na wyspach jonijskich jest 6 półków pie-
choty, w *Indiach* wschodnich 20, a zachodnich 11.

Londyn dnia 21 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dzisiejsza ministeryalna gazeta tutejsza *Ku-
ryer* umieszcza wyjątki z dzienników francuzkich
pod d. 19 b. m. i kończy je następującem ważnem
oświadczeniem: Oto są wyjątki z gazet, któreśmy
przez sztafetę odebrali. Nie czynimy nad nimi
żadnych uwag; musimy atoli dodać, iż jakikolwiek
nastąpi wypadek, nikt się jednak nie znajdzie w
Europie, któryby nie był zupełnie przekonany, iż
najmocniejsza i najszczerza chęć utrzymania po-
koju, była dla rządu angielskiego prawidłem w
jego postępowaniu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. War.*) *Pan Church*, konsul *Zjednoczo-
nych Stanów północney Ameryki*, chce za pozwole-
niem rządu kantonow wodzkiego i genewskiego, wy-
stawić statek parowy do żeglugi na jeziorze *Leman*,
który codzień dla wygody podróżnych płynąć będzie
z *Genewy* do *Lauzanny*, a latem nawet do *Vivis*.

Tegoroczne wino bardzo podrożało w *Niem-
czech*, i od jesieni cena jego podniosła się blisko
czwartą częścią.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 stycznia
rubel srebrny 3 rub. 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 57, stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36
kop. 77 $\frac{1}{2}$.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 5 Stycznia Roku 1823 v. s.

W i l n o.

W Sobotę dnia 6 stycznia, dana będzie maskarada, w domu W.W. Müllerów w sali redutowey, na dochód Inwalidów. Przedmiot takowy od tutejszey Publiczności, która w podobnych okolicznościach zwykła się zawsze odznaczać, spodziewać się każe i teraz licznego zgromadzenia.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEJ Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. WWJPP. Teressie matce, Wincentemu synowi, Felicjannie córce Andrzejewskim z doktadem opieki, Ignacemu i Annie Winogrodzkim małżonkom assesorom stopień successyi po Ludwiku Winogrodzkim oznaczającym, Tadeuszowi Ratyńskiemu, Annie z Suścielskich Markowskiej, na warunkach Dekretem Sądu Głównego Wremiennego departamentu przepisanych, pretensorom do masy Kulika, a zaś Marcinowi Slendzińskiemu byłemu Radnemu i Administratorowi masy Tobiasza Kulika, zawinającemu i odpowiadającemu winnemu, Franciszce matce, Franciszkowi, Alexandrowi, Kazimierzowi, synom Suścieckim, Helenie z Suścieckich Belinskiej Kapitanowej córce, jako successorom debitora s. p. Franciszka Święcickiego, Antoniemu Grzymayle, Józefowi Houwaldowi byłemu Prezydentowi i jego pisarzowi Świętorzeckiemu, Antoniemu i samy Ziemińskim, Ludwiku i Agaty Stremskich successorom, pisarza Malczewskiego successorom, Cypryana Stewruka successorom i dzierżącym jego majątek, Adamowi Gałękiemu, Karolowi Pórze Kwartalnym, Alexandrowi Sluckiemu, Józefowi Krzyczewskiemu, Katarzynie Chodasewiczowej matce i dalszemu potomstwu, successorom Jana Chodasewicza, Wincentemu Butkiewiczowi, Andrzejowi Krukowskiemu, Wolickiemu stolarzowi, Mateuszowi Rynkiewiczowi w assistencyi tego pana i dziedzica dworu kuryńskiego, X. Xaweremu Lackiemu, X. Józefowi Łaudańskiemu Superiorowi klasztoru XX. Missionarzew wileńskich, oraz Franciszkowi Poznanskiemu Prezydentowi miasta Wilna, Andrzejowi Woronowiczowi, Ludwikowi Karnerowi, Grzegorzowi Łonkiewiczowi, Leopoldowi Krupinowskiemu Radnym stopień odpowiedzi w objęciu funduszow mieyskich oznaczającym, Starozakonnym, Eliaszowi Madzłowiczowi, Bruchowi, Berce Leybowiczowi Szlazbergowi, Judelowi Janoszewiczowi, Eliaszewiczowi Hirszowiczowi, Zelikowi Eliaszewiczowi, Lrybie Galamikowi, wszystkim pretensorom, i debitorom pozew do exdywizyi przed sąd Magistratu wileńskiego, remiszą sądu głównego departamentu 2go wileńskiego w roku 1815 miesiąca 8bra dnia 6 zaszłą, naznaczony, z cytacyi successorow zeszłego s. p. Jana Markowskiego, WWJPP. Stanisława, Kajetana, i Antoniego Markowskich braci rodzonych przy odniesieniu się do oświadczenia na iarg i exdywizyą, dekretow sądu głównego wremiennego departamentu 1812 roku januaryi 15 dnia i Magistratu wileńskiego 1814 septembra 23 dnia zapadłych, inskrypcyow, registrow, kontraktow, adnotat, listow, i wszelkiego rodzaju tranzaktow, a mianowicie o to: zeszyły oyciec żałczych się successorow przyjmując na siebie kaucyą za masę majątku Tobiasza Kulika, na jego kredytorow w satysfakcyą ich stosunkow przy-

należną, z obżalnym Slendzińskim radnym Magistratu wileńskiego, jako członkiem do inwentaryzacyi, licytacyi, i administracyi wykomenderowanym, całym takim spisany funduszem w polnie administrował, ony wyprzedawał, pieniądze z wyprzedazy brane w rękę swym i wiedzy utrzymywał, z jakowych więc tenże obżalny Slendziński, tak przed żalmi successorami, jako też i pretensorami Kulika usprawiedliwić się i z kapitalow zebranych, i z procentow, obowiązującym zostaje, ażeby każdy pretensor należytą satysfakcyą mógł odebrać, jak o tém dekret sądu głównego wremiennego departamentu zastrzeżł, obżalny Slendziński, czując się bydy obowiązany do odpowiedzi, po beztestamentnym zejściu z tego świata, oycza żałczych successorow, sumę na rękach swych z licytacyi pozostałą, i żadną kwitacyą od oycza żałczych niezaprzeczoną, dla spłacenia pretensorow Kulika z masy w swym ręku byley i zatrzymaney, wyliczył tymczasowie rubli srebrnych 750, biorąc na one rewers w stopniu inskrypcyi, lecz po upłynieniu czasu znacznego, obżalny Slendziński, niechcąc z żalmi successorami obliczyć się, ani też pretensorow do masy Kulika zaspokoić, pomimo naywidzialnieysze dowody w sądzie okazać się mające, przez żałczych successorow do przekonania obżal. Slendzińskiego, tenże nie już jako debitor do masy Kulika dopelnienia, lecz jako kredytor utytułowany, przedsięwziął żałczych successorow o powrót summy z ogulney masy Kulika w rękę swym zatrzymaney, a do oplacenia pretensorow należney, naciskać, a nawet nabrawszy produkta w ciągu czasu licytacyi spelnianey, na złotych 854 gr. p. 4 takowych nieopłacił, ani też za niestanność swoję w sądzie głównym departamentu wremiennego z masy Kulika wyłożonych pieniędzy na sprawę rubli srebrnych 115 niepowrócił, czego żałcy się successorowie po oycu swym wszelki onego właściwy fundusz na zaspokojenie pretensorow Kulika przynależny, oddające w satysfakcyą, na mocy remiszy w roku 1815 8bra 6 dnia zaszley i dekretu sądu głównego wremiennego 1812 roku januaryi 15 dnia zapadłego, z obżalno Slendzińskiego mają prawo dopomnieć się, i na onym całym masy majątku Kulika na złotych polskich 40,000 wynoszący, z procentami dopomnieć się, obżalni zaś Andrzejewscy, Winogrodzcy i Ratyński do masy Kulika pretensyą mające, i z funduszow onogo satysfakcyą odbierające, podług zaszłych w ich categoryach postanowień, udowodnić swo poszukiwania ofiarą przysięgi będąc obowiązani, od tego dotąd wymawiając się, na niepewności swego poszukiwania oprzysiędz niedeterminuje się, a ziad i satysfakcyi z masy w rękę obżalnego Slendzińskiego pozostawianey nieodbieracie, obżalna Markowska nabywszy od wielu pretensorow do masy Kulika stopień aktorstwa summ zasądzonych i urealizowanych, nieopociągając obżalnego Slendzińskiego, jako mającego w rękę swym masę z licytacyi wynikłą przez lat tyle, i z oney korzyści odnoszącego, na samojedney schedzie żałcego oycza należności sobie przyznaną oprzeć zamysłasz, obżalowani Święciosy i Bielinska jako successorowie po swym oycu majątek posiadające, zawinione złotych pol-

527 gr. 9, za wzięte produktu z masy Kulika opłacić powinniście, obżalni Houwald jako utrzymujący z zeszytym żalcy oycem dostawkę drzewa na wojsko w mieście konsystujące, i installujący od siebie pisarza obżalno Świętorzeckiego, dotąd żadnego obliczenia się nie uczyniłeś, lubo znaczny kapitał oycowi żalcy zaumiasz, obżalowany Grzymala za wielu inskrypcjami w różnych datach wydanemi w ogóle czer. zł. 200 i rubli sr. 2,700, a niechcąc opłacić z obżalnym X. Laudanskim umówiwszy się, w extenuacyą dom własny oddałeś, i nie tylko że już zupełną satysfakcyą za poszukiwanie obżalnego X. Laudanskiego uczyniłeś, lecz jeszcze na wyprzedaż domu, jakby za pretensyą onegoż zgadzasz się, a to jedynie aby żalcy sukcesorowie należności nieodzyskali, obżalni Ziennicy jako sukcesorowie zeszytłych Stramskich i majątek posiadające, dług zł. 2008, sukcesorowie zeszytłego Cypryana Siwruka i posydujące onego dom czer. złotych 5, pisarza Malczewskiego sukcesorowie za wzięte belki pięć pozłoty 10 w ogóle zł. pol. 100, sukcesorowie Jana Chodosewicz rubli sr. 210, Kwartalny Gałęski rubli sr. 9, Kwartalny Piętro złotych pol. 70, Alexander Slucki rubli sr. 366, Krzyzewski rubli sr. 30, Krukowski rubli sr. 39, Butkiewicz rubli sr. 66, Rynkiewicz sam lub dwor rubli sr. 30, X. Lacki rubli sr. 36, Stolarz Wolski rubli sr. 26 kop. 98, Rada miasta za karaulnie zrobione w roku 1799 rubli sr. 770, Eliasz Mendelowicz rubli sr. 60, Boruch rubli sr. 208 kop. 20, Berko Leybowicz Szluzberg rubli sr. 296, Judel Janoswicz rubli sr. 36, Lryba Galemek rubli sr. 46, Eliasz Hirszowicz rubli sr. 5, Zelik Eliaszowicz czer. zł. 100, zeszytemu oycowi żalcy się sukcesorow za rachunkami, inskrypcjami, notatami, rewersami, regestrami i listami zawiniając, którego majątek właściwy na satysfakcyą pretensorow realnych, remissą sądu głównego departamentu 2go wileń. jest przeznaczony; skutkiem jakowej żalcy się sukcesorowie do Magistratu wileńskiego jako sądu wyznaczonego powołując, proszą remissy w roku 1815 mca 8bra 6 dnia zasłały w całej sile wypełnienia, dekretow otrzymanych w sądzie głównym wremiennym w roku 1812 januaryi 15 dnia i w magistracie wileńskim 1814 mca 7bra 23 dnia wyexekwowania, niejawiącym się pretensorom amissy zapisania, pretensorow Kulka do funduszow w reku Slendzińskiego będących, i do jego własnego majątku odesłania, zawinięć na każdym zjasnionych z procentami tak na żyjących, jako i sukcesorach przysądzenia, awizacyi uznania, administracyi i inwencyi majątku zeszytłego Markowskiego nakazania, komportacyi na wszystkich pretensorow i debitorow wszelkich dowodow i tranzaktow a mianowicie na Slendzińskim aktu całego z czynności i funduszow Kulika, a na X. Laudanskim Regestrow intratę z domu Grzymaly wyswiecających decydowania, akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z Slendzińskim, Laudanskim i Houwaldem przeznaczania, bliskości uznania żalcy sukcesorom expens prawnych na każdym w proporcyi masy sądenia, i co z rodzaju sprawy exdywizyney wypadać będzie decydowania.

Roku 1822 miesiąca xbra dnia 23 Woźny świadcę, iż ten pozew z instancyi WFFPP. Stanisława, Kajetana i Antoniego Markowskich sukcesorow zeszytłego Jana Markowskiego, po wszyst-

kie osoby tym pozewem zajęte, dla wiadomości cytowanych, do Gazet Kuryera Litewskiego podałem i o taxie i exdywizyi majątku w satysfakcyą oddających się przez Magistrat wileński oznajmiłem. Dat ut supra.

Stanisław Parymonowski Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 decembra 28 dnia przed aktami miasta guberskiego Wilna stawiając obecnie Woźny wyższy wyrażony, takową relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał przyjąłem i że jest w aktach świadczę. J. Misiewicz.

Takowy pozew dzwala się w Kuryerze Litewskim zamieścić. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Sąd Exdywizorski.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Szczepierni exystujący, przeznaczony Remissą Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Witebskiej w roku terażniejszym 1822 mca 7bra 6 dnia zapadłą, na wymierzenie satysfakcyi dla kredytorow i pretensorow zeszytłego s. p. Adama Klepaciego generał adjutanta buławy polayy woysk W. Xięstwa Lit. z dóbr pozostałych po nim, jako to: majątności Szczepierni i folwarku Jakowcowa, przez wieczystą taxę exdywizyą, w skutek jakowej remissy za Ukazem tegoż Głównego Sądu przeznaczony, urząd w komplecie zgromadzony, przybywszy w dniu 16 mca xbra roku dopiero idącego do majątności Szczepierni, w przytomności stron, jurysdykcyą Sądu swego otworzywszy, pierwszorzadowe czynności pod stannością stron zadecydowawszy, zjazd swój powtórny do majątności Szczepierni na dzień 21 mca augusta roku następującego 1823 zdeterminował, na jakowy termin, ażby strony interessowane, do takowego konkursu nie odmiennie w dniu przeznaczonym przed pomienionym Sądem, z dowodami swojemi stanęły, Sąd taxatorsko-exdywizorski z mocy praw, i remissy sub amissione causae każdego o tém ostrzega, i przez gazetę potrójną Kuryera Litewskiego awizuje. Dat roku 1822 mca xbra 16 dnia.

Józef Korsak Sędzia Ziem. Ptu Dryzien. Prezydujący Exdywizor. Alexander Potrykowski Pod-sędek Ptu Now. i Exdywizor. Onufry Lisowski Pod-sędek Ziem. L-polski i Exdywizor.

Licytacya Domu.

2. Na skutek rezolucyi Magistratu Wileńskiego w dniu 13 terażniejszego mca xbra nastaley, podaje się do powszechney wiadomości, iż w terminach 1szym dnia 22, drugim dnia 26 i 3cim dnia 29 mca marca następującego 1823 r. uskutecznić się będzie publiczna wyprzedaż domu exdywizorskiego po Oswieomskim w Wilnie na ulicy Spaskiej pod N 66, położonego, i kto za ony w trzecim a razem ostatecznym terminie naywiększą postąpi i w zupełności zaliczy sumę, przy tym i aktorstwo wieczyste takowego domu pozostanie. Dla czego aby Ichmość Ambieni w powyższych terminach infundo tegoż domu naidywał się raczyli, w tem celu wydalę ninieyszą jako delegowany urzędnik awizacyą. Dat r. 1822 xbra 21 dnia. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

U w i a d o m i e n i e.

2 Fryzyer czyli perukarz przybyły z Warszawy do tuteyszego miasta i mieszkając przez cały rok; ma zamiar powrócić do Warszawy, zatem różne roboty perukarskie przez ten ciąg czasu robione, jako te: loki naynowsze tak nazwane paryzkie, grzebienie, peruki i opaski, oraz szeniony, za naymniejszą cenę przedaje. Mieszkanie moje w domu Domańskiego na Imbarach.

Władysław Godlewski.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 4 godz. 8	27 cal. 80 lin.	- 13,5 stopni	Poludniowy	Pogoda
	dnia 5 — —	27 — 70 —	- 9, — —	Poludniowy	Pochmurno